

Nro. L W O W S K I E 14.
 TYGODNIOWE WIADOMOSCI.

W Srodę dnia 28go Marca R. 1787.

Doniesienie.

Od Krol. Gubernium Galicyi.

Woienny Komisarz Zeller uciekł z *Stuhlweissenburg* dnia 23. Grudnia 1786, ma ón lat 46, wzrostu jest sredniego, pełney brunatney twarzy, czarnych włosów i takowych brew, suknie, które na ten czas na sobie miał niewiadome. Gdziekolwiek kto jego zastranie, ma go zatrzymać, pod ścisłym dozorem mieć, i nieodwłocznie o nim do Gubernium donieść, Dań w Lwowie dn. 12. Marca 1787.

Mocą Rezolucyi z Lwowskiego miejskiego Sądu wypadłey czyni się wiadomo, że dnia 13go Kwietnia roku tego o godzinie trzeciej po południu na Ratuszu Lwowskim, znajdujący się w Lwowie na Przedmieściu na gorze za Szpitalem S. Łazarza, do tąd do JP. Hrabiego Wincentego Potockiego należący, tak zwany czerwony Pałac z przynależącą do niego Iurydykcyą naywięcey dającemu przedany będzie.

Rozmaite Wiadomości.

Z Wiednia dn. 17. Marca: Nayiasniejszy Majestat nayłaskawiey ra-

czył, w Dworskiej Instancyi Menic i gór kopalnych JP. Konfilyiarza *Schloissnigg* aktualnym Dworskim Konfilyiarzem, JP, Sekretarza Hrab. Rudolfa *de Wr̄bna Freudenthal* referuiącym Konfilyiarzem, i na iego miejsce IP. Koncypistę *de Damm* Dworskim Sekretarzem nominować. Dnia 3. t. m. miało-czeskie towarzystwo Nauk sessyę zwy-czayną. IP. Professor Prochaska przeczytał anatomiczną Dyffertacyą o iednym dziecięciu płci białey do po-czwary iakiey podobnym. Daley za-trudniło się rowarzystwo czytaniem pism konkursowych względem ducha prawodawstwa w Czechach w dawniey-szych, i nowych czasach. Na koniec IP. Hrabia *de Sternberg* C. K. Szambelan i Major, iako zagraniczne *membrum* był przyięty. Za rozkazem Cesarzkim pozwolone jest dzwonenie gro-madom Protestanckim w Węgrzech, mogą więc dzwonic i wieże podług upodobania wystawić. Nie czytzczo-na Bawełna Macedońska może być do Węgier wprowadzona, i na ko-morze nie więcej iak 18 $\frac{2}{3}$ kr. od Cetrara płacić potrzeba. Nayiasn. Pan rozkazał, ażeby w Węgrzech od Kon-try-

trybuntow podwoyna Stoła nie była wymagana, przestępca *poena dupli* ukarany zostanie. W Bruk odważył się Syn Kominiarza z iednym czeladnikiem, w pewnym domu kominy wypalaniem wyczyścić, gdy zaś ogień bardzo wybuchnął, zaczęli się lękać, i przytłumić starali się, do czego im służąca pomogła, ale dym wszystkie trzy zadusił. Ludzie potym do gąszienia ognia przybiegli, kuchnią otworzyli, i owe trzy osoby umarłe zastali. Pewny nabożny y ludzki Woyt mieyski kazał dwom czeladnikom, iż w poście z mięsem iedli, 25, piżnę dwadzieścia i pięć, *ad Posteriora* wyliczyć. Stało się to dnia 1go Marca w pewnym mieście na granicy Węgierskiej. Pewny Kolonista w Węgrzech, rodem Francuz, obwieścił *sans facon* iednego Wołoszyna, co mu konia był skradł, a gdy Sąd iego się spytał, czemu się sam stał sędzią i katem złodzieia, rzekł, iż taki we Francyi jest zwyczaj.

Z Francyi: Zgromadzenie *des notables* dwa razy na tydzień Sessyą miewać będzie, w inne dni odprawuują Departamenta, ktorych jest siedmiu. W pierwszym prezyduie *Monsieur*, w drugim Hrabia *d'Artois*, w trzecim Xiążę *d'Orleans*, w czwartym Xiążę *de Condé*, w piątym Xiążę *de Bourbon*; w szóstym Xiążę *de Conti* i w siódmym Xiążę *de Penthièvre*. W każdym Departamencie znayduie się osob 20. Co te Departamenta konkludują, to ma być na powizechnych Sessyach proponowane. Projekt, o ktorego uskutkowanie

JP. *de Calonne* u zgrómadzenia *des Notables* stara się, jest prawie niezmierney obfzerności. Wykonywanie onegoż potrzebuie wiele mocy i dozoru. Sami JP. nieprzyiaciele *de Calonne* wyznaia, że ten Projekt ułożony, jest prawdziwie na powszechne dobro narodu i powiększenie wielkości Monarchy. Powiadaia, że Krol. Imć po skończonych Sessyach *des Notables* dwom braciom swoim wstęp do rady naywyższej pozwolił; upewniaia też, iż JP. *de Calonne* na mieysce zmarłego Hrab. *de Vergennes* Szefem rady skarbowey zostanie. Syn Cesarza w *ochinchinach* nie dawno do Portu w *L'Orient* przybył. Assystuia mu Biskup ieden z Missionarzow zagranicznych, i niekterzy z Mandarinow, z ktoremi wkrótce do Paryża przybędzie. Iedzie on tam, iak slychać, aby od Francyi pomocy żadał przeciwko iednemu okrutnikowi, który Oyca swego z Kraiu wypędził. Niezczęśliwy Cesarz, i iego Familia z małą częścią poddanych swoich na iedną wyspe uciekli, gdzie przeciwko niemu bronić się chcą. Tym czasem wysłano Xiążęcia do *Pondichery* na dopraszanie się pomocy od Francuzow, iż zaś Kommandant bez rozkazow Francyi na to nieodważył się, tedy Xiążę sam do Francyi iechać postanowił.

Z Holandyi: Rozne niezgody w Hadze postrzeżone, były Deputowanych z *Dordrecht* i *Hartem* powodem, iż się publicznie deklarowali, że więcey do zgrómadzenia stanow Holenderskich nie przyida, poki Garnizon *Haski* nie będzie powiększony.
Pro-

Projektowano więc aby Korpus Salmiski do Hagi ciągnął, ale ten Projekt wielkiego wzruszenia stał się przyczyną. Strona Patriotow znając Hrabiego de Salm swoich zamysłów być Protektorem, wszelkimi sposobami starała się o uskutkowanie Projektu tego, przeciwnie zaś mowiono, iż garnizon powinien z regulowanych żołnierzy, a nie z strzelców, i myśliwców być złożony, do tego iż utrzymanie Korpusu tego nie jest pewne. Gdy do Rezolucyi przyszło, na drugich opinii rzecz stała, i regulowane wojsko otrzymało order do Hagi maszerować. Ta przezorność ieszcze niedostateczna Stanom być się zdawała, tak bardzo nieukontentowania wybuchów objawiały się, osobliwie dnia 8. Marca jako w dzień imienia Xiążęcia *Stadthudera*. Zatem Stany dn. 4. Marca zostające zakazy przeciwko kolorowi *d'Orange*, na nowo iak naysurowszą karą obostrzyły, i wszędzie przybić kazały. Zgoła cała sprawa Xiążęcia *Stadthudera* ieszcze nie jest decydowana.

Z Warszawy dn. 17. Marca: dn. 7. tego Miesiąca, wyiechawszy Krol. Imć z *Włodziemierza* na *Lokacze*, gdzie był przeprząg, przybył do *Budnowa* dobr JP. *Stroynowskiego* Podkomorzego *Buskiego*. Tam iadł obiad przy liczney muzyce po ktorym nastąpił Koncert, podczas ktorego Ieymć Panna *Iałowicka* *Pasierbica* JP. Podkomorzego bawiła spiewaniem i graniem na klawikorcie. Wieczorem Krol. Imć zabawiwszy czas nieiaki na liczney tam

przybyłych obywatelow Kompanii udał się do spoczynku. Dnia 8go wyjazd po gorzystych i sniegiem zawalonych drogach był o godzinie 7. rano cugiem JP. Podkomorzego aż do *Wiszniowca*. W *Mechalinie* dobrach JP. Podkomorzego *Buski* przeprzężono konie, a Krol Imć iadł sniadanie. Stacja potym była w *Bereszczku*, gdzie Krol Imć stanawszy w *Austeryi*, i przywitany od wszystkich puścił się w dalszą drogę do *Kozina*. Stał tam dla trudney i przykrey drogi, ledwo o godzinie 7mej wieczornej; przeto dziedzic *Miasteczka* JP. *Hrabia Tarnowski* *Kaszt.* *Konar.* na 200 ludzi z rozpalonemi wachlami rozstawić kazał, a przybywającego Monarchę, biciem z dział przy wyborney muzyce, witał. Dnia 9go rano od godziny 7, wyiechał Krol Imć z *Kozina* cugami JP. *Kasztelana*, aż do *Złobow*. Droga była tak sniegiem zawiana, że często dla bezpieczeństwa Krol-Imć szedł piechoto, a ludzie Dworcy z żołnierzami Konwuiąciami utrzymywali karete od upadku. Z *Złobow*, dla większych co raz sniegow, droga była trudna, i tak się ciężką zarzynały śniegi, że potrzeba było wyruszać ię drągami. Wiatr pod ow czas tak był frogi, i mrozny, że iednym twarze, a drugim nogi podmrażał: na drodze też ostrzeżono piezłego chłopca zmarłego. Droga szła do *Wiszniowiec*.

Z *Lwowa* *Lwow* *Klasztorow* i dóbr duchownych *Komisariat* czyni wiadomo, że, ponieważ na dzień 15sty *Marca*, iako na termin wyzna-

czony do pufzczenia przez Aukcyą karczmy Zboyskie i Grzybowieckie w Arędę, nikt się nieftawił. taże Licytacya owych karczmem z należącemi polami dnia 29go t. m. w Lwowskiej Ekonomiczney Dyrekcyi Kancellaryi w Kłafztorze Panien Exkanoniczek. rano powtornie o dprawić się będzie.

*Przymoz i Cena zboża.
w Lwowie w Marcu 1787.*

Dni.	Pszzenica		Żyto		Jęczmień.	
	kor.	zł.gr.	kor.	zł.gr.	kor.	zł.gr.
19	120	19 —	180	15 10	60	11 14
20	36	19 14	42	15 24	160	12 —
21	50	19 10	84	15 24	120	12 —
22	750	19 —	450	15 10	500	13 —

Dni.	Owies		Hreczka		Jagły	
	kor.	zł.gr.	kor.	zł.gr.	kor.	zł.gr.
19	90	7 —	48	14 —	42	26 —
20	84	7 —	300	13 —	45	26 —
21	180	7 —	240	12 —	—	—
22	200	7 10	300	12 —	50	25 —

Z Lwowa: od 1. Marca roku 1786, aż do ostatniego dnia Lutego roku 1787 następująca wielość niżej wyrażonych gatunkow zboża na targ do Prowincjonalno-głównego miasta Lwowa prowadzona była.

Mie sięcy	K o r c y						Mie sięczna Summa.
	Pszzenicy	Żyta	Jęczmień	Owfa	Hreczki	Jagiet	
1786.							
w Marcu	3326 ¹ / ₂	1975	1504	1719	1031	399	9954 ¹ / ₂
w Kwietniu	392	80	49	378	92	36	1027
w Maju	359	344	215	387	263	140	1708
w Czerwcu	3724	5107	2792	2359	2723	2165	19170
w Lipcu	2820	8150	925	1550	1513	3115	18073
w Sierpniu	2151	4280	807	1785	1236	236	10495
w Wrzefniu	1143	1720	1383	1066	585	820	6718
w Październiku	1475	802	1077	1052	684	52	5142
w Listopadzie	2298	1031	1357	1045	877	24	6632
w Grudniu	27060	12224	8296	3162	2748	232	53722
1787.							
w Styczniu	36008	20292	13526	6331	9724	1711	87592
w Lutym	13686	14094	6852	4014	5724	858	45228
Całoroczna Summa	94442¹/₂	70399	38783	24248	27201	9788	265461¹/₂

W Styczniu i w Lutym roku 1787 przybyło do Lwowa obcych izlachtetney Kondycy 1806, mieyskiew 2420, razem 4226. osob.